

Sygn. akt I ACa 322/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Tomasz Szabelski (spr.)

Sędziowie : SA Anna Beniak

SO del. Rafał Maciejewski

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **M. K. i J. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 października 2015 r. sygn. akt I C 312/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 3 w ten tylko sposób, że nie obciąża powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego,

IV. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi adwokat H. K., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 322/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Ł., w sprawie z powództwa P. S. przeciwko M. K. i J. K. o zapłatę, uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 28 stycznia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 29/13 i oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 4.428 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2), a także nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.657 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało,

że w dniu 16 maja 2006 r. powód zawarł z G. J. (zięciem pozwanych) na okres 6 miesięcy umowę agencyjną na prowadzenie wypożyczalni płyt DVD, w ramach której przekazał mu 100 sztuk płyt o wartości ok. 18.000 zł. Na zabezpieczenie należności z umowy R. i G. małżonkowie J. wystawili weksel in blanco. Powód zażądał także dodatkowego zabezpieczenia od osób trzecich. Uzgodnienia co do zabezpieczenia należności z umowy nie zostały zawarte w pisemnym dokumencie umowy. Powód wręczył G. J. blankiet wekslowy, który po udzieleniu gwarancji przez osoby trzecie miał być odesłany.

Pozwani podpisali blankiet wekslowy. Nie rozmawiali z zięciem ani ze swoją córką na temat zabezpieczenia ich zobowiązania. Zarówno przed podpisaniem weksla, jak i po, pozwani nie widzieli się z powodem i nie rozmawiali z nim o wystawionym wekslu. Nie wysyłali weksla pocztą do powoda. Nie znali powoda ani jego adresu.

Podpisany przez pozwanych weksel in blanco został doręczony powodowi drogą pocztową.

G. J. nie realizował swojego zobowiązania z umowy agencyjnej. Po jej wygaśnięciu nie zwrócił powodowi otrzymanych od niego płyt, w związku z czym zobowiązany był do zapłaty kary umownej w wysokości 9 złotych za każdy dzień zwłoki w zwrocie każdej sztuki płyty. Powód wypełnił weksel in blanco wystawiony przez małżonków J. na kwotę 77.600 zł z terminem płatności w dniu 16 listopada 2009 r.

Nakazem zapłaty z dnia 16 sierpnia 2010 r. (sygn. akt XIII GNc 3504/10) Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi nakazał małżonkom J. zapłacić solidarnie powodowi kwotę 77.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 listopada 2009 r.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Ł. z dnia 15 marca 2011 r. (sygn. akt XIII GC 1047/10) powyższy nakaz zapłaty został utrzymany w mocy.

W toku postępowania egzekucyjnego powód uzyskał zaspokojenie powyższej należności jedynie w kwocie 15.539,46 zł. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

W 2012 r. powód wypełnił weksel in blanco podpisany przez pozwanych na kwotę 97.500 zł, na którą składa się kwota należności zasądzonej nakazem zapłaty z dnia 16 sierpnia 2010 r. (pomniejszona o kwotę uzyskaną od małżonków J. w toku postępowania egzekucyjnego) oraz odsetki. Jako datę wystawienia weksla powód wpisał 16 maja 2006 r., zaś jako dzień płatności weksla - 16 listopada 2010 r.

W dniu 11 października 2012 r. powód nadał na pocście pismo skierowane do pozwanych, w którym wezwał ich do zapłaty kwoty 97.528,89 zł w związku z wystawieniem przez nich weksla gwarancyjnego na zabezpieczenie zadłużenia małżonków J..

J. K. leczy się w (...) od 2002 r.

z powodu zaburzeń depresyjno - lękowych. Objawy depresyjne u pozwanej utrzymują się na podobnym stabilnym poziomie. Podjęte wobec pozwanej leczenie przynosiło dobry skutek terapeutyczny. Stan zdrowia neuropsychiatrycznego J. K. był i jest stabilny i nie stanowi istotnego ograniczenia do celowego, kontrolowanego działania i orientacji co do własnej osoby, czasu, miejsca i przestrzeni. W maju 2006 r. J. K. miała zachowaną zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli, a stopień zaawansowania rozpoznanych u niej schorzeń oraz rodzaj zastosowanego leczenia nie miały znaczącego, istotnego wpływu na jakość podjętych w tym czasie decyzji, przedsięwziętego działania i prawidłowego postrzegania rzeczywistości.

Sąd Okręgowy uzasadniając wyrok wskazał, że wobec wniesienia przez pozwanych zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla (art. 485 § 2 k.p.c.), w których pozwani kwestionowali m.in. istnienie zobowiązania

zabezpieczonego wekslem, spór został przeniesiony ze sfery stosunku wekslowego na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego, co wywołało ten skutek, że jej rozstrzygnięcie wymagało oceny zasadności roszczenia w świetle stosunku zobowiązaniowego, w związku z którym weksel zostały wystawiony.

Za bezsporną Sąd a quo uznał okoliczność złożenia przez pozwanych podpisów na załączonym do akt dokumencie weksla, jak i okoliczność istnienia po stronie pozwanej świadomości znaczenia przedsięwziętej przez nią w tym zakresie czynności.

Sąd podkreślił, że weksel in blanco powinien zawierać co najmniej słowo „weksel” oraz być podpisany przez któregokolwiek z dłużników wekslowych w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, zaś do powstania zobowiązania wekslowego konieczne jest wydanie dokumentu.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził istnienia zamiaru pozwanych zobowiązań się wekslowo. Wszak powód przyznał, że nie zna pozwanych i nigdy z nimi nie rozmawiał. Pozwani natomiast nie byli w stanie nawet przypomnieć sobie okoliczności, w jakich podpisali blankiet wekslowy, nie wspominając już o jakimkolwiek porozumieniu łączącym strony. Pozwani nie wydali też weksla powodowi. Weksel został powodowi przesłany pocztą, a powód nie wykazał, że to pozwani nadali przedmiotową przesyłkę pocztową.

Dodatkowo Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że pozwani nie uczestniczyli w rozmowach powoda z G. J. na temat zabezpieczenia zobowiązań z umowy agencyjnej. Powód nie był obecny przy podpisywaniu przez nich weksla ani nie kontaktował się z pozwanymi w tej sprawie. Tym samym między stronami niniejszego postępowania nie doszło do żadnych uzgodnień w przedmiocie podpisania przez pozwanych weksla in blanco. Pozwani nie posiadali wiedzy uzyskanej od powoda, że na zabezpieczenie należności z umowy agencyjnej domaga się on także wystawienia weksla in blanco przez osoby trzecie, i że to pozwani mają być wystawcami tego weksla. Jakąkolwiek informację w tym przedmiocie pozwani mogli uzyskać od zięcia. Pozwani zaprzeczyli jednak, by G. J. wyjaśnił im w jakim celu, dla kogo oraz na jakich warunkach weksel podpisują.

Wreszcie Sąd Okręgowy dostrzegł, że przy wekslu nie został podpisany dokument deklaracji wekslowej, stanowiący podstawę zobowiązania wekslowego. Pozwani nie mogli więc z jej treści dowiedzieć się na zabezpieczenie czyich zobowiązań, z jakiego stosunku i ewentualnie do jakiej wysokości podpisują przedmiotowy weksel in blanco.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności nie pozwalały przyjąć, że pozwani podpisując weksel działali w celu zaciągnięcia zobowiązania wekslowego na zabezpieczenie należności przysługujących powodowi przeciwko G. J. z tytułu zawartej umowy agencyjnej. Co za tym idzie stron nie łączył żaden stosunek prawny, który mógłby uzasadniać wystawienie weksla. Wobec takich ustaleń Sąd Okręgowy za zbędne uznał rozważanie skuteczności podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia.

Ostatecznie Sąd I instancji na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 28 stycznia 2013 r. (sygn. akt I Nc 29/13) i oddalił powództwo w całości, zaś o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, zaskarżając go w zakresie pkt. 1 w części dotyczącej uchylecia nakazu zapłaty z dnia 28 stycznia 2013 r. i oddalenia powództwa co do kwoty 95.560 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, a także w zakresie pkt. 2 i 3.

Skarżący zawarł w apelacji następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, co w konsekwencji spowodowało oddalenie powództwa wskutek uznania, że nie było zamiaru pozwanych, by zobowiązywać się wekslowo w sytuacji, gdy pozwani wystawili weksel na blankiecie wekslowym, który następnie został doręczony powodowi listem, co

w świetle doświadczenia życiowego powinno wskazywać na to, że pozwani co najmniej godzili się na zaciągnięcie tego zobowiązania,

- art. 6 k.c. w zw. z art. 10 Prawa Wekslowego poprzez oddalenie powództwa mimo, że pozwani nie wykazali, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem, jak również tego, że nie wystawili weksla na zabezpieczenie roszczeń powoda wobec G. i R. J. w sytuacji, gdy podpisali blankiet wekslowy, a następnie wysłali weksel w kopercie opatrzonej swoimi danymi adresowymi,

- art. 6 w zw. z art. 60 i 65 k.c. i w zw. z art. 10 Prawa Wekslowego poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, co doprowadziło do przyjęcia, że to powód był zobowiązany dowieść z jakich okoliczności wywodzi swoje żądanie, gdy tymczasem podstawą żądania zapłaty przez powoda był prawidłowo wystawiony i przedstawiony w oryginale weksel, a ciężar dowodu, co do niezgodnego z porozumieniem wypełnienia weksla spoczywał na dłużnikach wekslowych, zaś brak pisemnego porozumienia co do wypełnienia weksla in blanco nie ogranicza w żaden sposób odpowiedzialności wekslowej dłużnika wynikającej z porozumienia dorozumianego,

- art. 60 i 65 k.c. w zw. z art. 10 Prawa Wekslowego przez ich nieprawidłowe zastosowanie w niniejszym stanie faktycznym wskutek wadliwego przyjęcia, że nie doszło do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego przez fakt wręczenia powodowi weksla wystawionego przez pozwanych poprzez doręczenie przesyłką pocztową ewentualnie dokonanie tej czynności za pośrednictwem G. bądź R. J.,

2. naruszenia przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, a w szczególności poprzez:

a) uznanie, że brak było zamiaru pozwanych, by zobowiązać się wekslowo, b) uznanie, że pozwani nie wydali weksla powodowi,

c) uznanie, że nie było umowy wekslowej mimo, że umowa ta nie musi być zawarta w formie pisemnej,

d) pominięcie przy ocenie materiału dowodowego, że pozwani unikali odbioru korespondencji kierowanej przez powoda (wezwania do zapłaty) oraz ich oświadczenie w tej sprawie, co w świetle doświadczenia życiowego powinno wskazywać na to, że pozwani mieli świadomość istnienia zadłużenia wobec powoda i swojej odpowiedzialności z tytułu zaciągniętego zobowiązania wekslowego,

e) oparcie się przez Sąd przy ocenie materiału dowodowego wyłącznie na zaprzeczeniach pozwanych z pominięciem dowodów i zeznań złożonych przez powoda w sprawie,

- art. 231 k.p.c. poprzez nie wyprowadzenie z faktów ustalonych przez Sąd okoliczności mającej decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia, tj. faktu zawarcia porozumienia dorozumianego pomiędzy powodem a pozwanymi wobec braku dowodów bezpośrednich na wykazanie tej okoliczności,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) oparcie się przez Sąd w swoim uzasadnieniu wyłącznie na zaprzeczeniach pozwanych, a pominięcie dowodów przedstawionych przez powoda, w szczególności w postaci kierowanej korespondencji i przesłuchania powoda,

b) nie wskazanie przez Sąd, z jakich przyczyn pominął dowód z przesłuchania powoda, dokumenty załączone przez powoda do pozwu oraz dalsze pisma procesowe, dając wiarę wyłącznie zeznaniom pozwanych.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie nakazu zapłaty z dnia 28 stycznia 2013 r. w mocy w części dotyczącej kwoty 95.560 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz poprzez zniesienie kosztów postępowania przed Sądem

I instancji, a także o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwani odpowiadając na apelację wnieśli o jej oddalenie, a także o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlegał zmianie wyłącznie w zakresie dotyczącym zawartego w punkcie 3 jego sentencji rozstrzygnięcia o kosztach podlegających pobraniu na rzecz Skarbu Państwa.

Zważywszy na okoliczności przedstawione przez apelującego we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, który został złożony na obecnym etapie postępowania, a w szczególności trudną sytuację finansową powoda, będącego jedynym żywicielem rodziny, wynikającą z konieczności pokrywania wydatków związanych z leczeniem niepełnosprawnego syna, a także przez wzgląd na ogólny postulat apelacji zniesienie kosztów postępowania przed Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny uznawszy, że zostały spełnione w niniejszej sprawie przesłanki zastosowania art. 102 k.p.c., dokonał korekty omawianego rozstrzygnięcia w ten sposób, że nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi (art. 386 § 1 k.p.c.), nie znajdując jednak podstaw do nie obciążania powoda pozostałymi kosztami procesu.

Apelacja w dalszej części podlegała natomiast oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c.

Skarżący nie zdołał zdyskwalifikować wyników przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego, które wpływały bezpośrednio na ocenę powództwa w kontekście objętych zarzutami apelacji przepisów prawa materialnego. Brak przedstawienia przekonujących argumentów na okoliczność dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy zarzucanego uchybienia rygorom art. 233 § 1 k.p.c. co do sposobu gromadzenia i oceny materiału dowodowego, w tym brak określenia kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie wiarygodności poszczególnych dowodów, przekładał się na bezzasadność omawianego zarzutu, pozwalając jedynie na uznanie, że zarzut ten był wyrazem dezaprobaty ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wyłącznie z tej przyczyny, że zgromadzony materiał dowodowy nie wspierał twierdzeń skarżącego zgodnych z jego stanowiskiem w procesie oraz oczekiwaniami co do należnych mu świadczeń. Innymi słowy, skoro skarżący poprzestał na samym tylko stwierdzeniu wadliwości oceny materiału dowodowego, podczas gdy zachodzi konieczność wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zwykłego doświadczenia życiowego, na których opiera się uprawnienie sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie przychylił się do zarzutu obrazy tego przepisu.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne stanowiły następstwo rozpatrzenia całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, a nie tylko dowodów pochodzących od strony pozwanej. W tej sytuacji przyjęcie zasadności prezentowanego przez nią stanowiska przy jednoczesnym zdyskwalifikowaniu dowodów zaoferowanych przez stronę powodową, które nie korespondowały z pozostałymi dowodami, nie mogło świadczyć o jakimkolwiek uchybieniu proceduralnym. Uchybienia tego nie stanowił z całą pewnością brak przychylenia się do zgłoszonego w pozwie żądania, tym bardziej, że ocena roszczenia i uznanie jego bezzasadności odbyły się na tle wszystkich przeprowadzonych dowodów oraz w ramach swobodnej ich oceny (art. 233 § 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy wbrew zapatrywaniom skarżącego nie pominął zatem dowodu z jego przesłuchania, ani dowodu z przedłożonych przez niego dokumentów, wyraźnie wymieniając je wśród dowodów, na których podstawie poczynił ustalenia faktyczne sprawy. Skarżący nie zdołał wykazać, że konstrukcja i forma uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego była wadliwa

z perspektywy wymogów art. 328 § 2 k.p.c., mogą mieć wpływ na treść zawartego w nim rozstrzygnięcia w stopniu uzasadniającym jego wzruszenie.

Nie zdołał również wykazać, że ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów była niejasna w sposób rzutujący na zdadność wyroku do kontroli instancyjnej.

Wobec powyższego należało przyjąć, że wątpliwości skarżącego dotyczyły w zasadzie materialnoprawnej oceny ustaleń faktycznych, na których oparty został zaskarżony wyrok.

Skarżący skoncentrował argumentację apelacji wokół zagadnienia braku wykazania przez pozwanych okoliczności wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową (art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, Dz.U.2016.160 t.j.), podczas gdy kwestia ta nie miała żadnego wpływu na oddalenie powództwa w okolicznościach niniejszej sprawy i nie

była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy. Decydujący był za to brak zamiaru pozwanych zobowiązania się wekslowo. Uwadze skarżącego umknęło, że nawet gdyby taka niezgodność zachodziła, dłużnik wekslowy nie byłby wolny od odpowiedzialności. Ta bowiem byłaby ograniczona do granic wyznaczonych porozumieniem i nie mogłoby dojść do całkowitego oddalenia powództwa. Przede wszystkim jednak w sprawie nie było punktu odniesienia do czynienia takiego porównania, czy weksel został wypełniony zgodnie, czy też niezgodnie

z deklaracją wekslową, skoro zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na stwierdzenie, że strony deklarację wekslową w ogóle zawarły, choćby w formie dorozumianej. Nie było w związku z tym warunków do stosowania reguł wykładni oświadczenia woli (art. 65 k.c.).

Prezentowanej przez skarżącego tezie o zawarciu deklaracji wekslowej przeczyły ustalone okoliczności, z których wynika, że strony w ogóle się nie znały, nie prowadziły ze sobą żadnych rozmów, a pozwani nie wiedzieli

o stosunku obligacyjnym między powodem a G. J., wynikającym

z łączącej ich umowy agencyjnej na prowadzenie wypożyczalni płyt DVD

oraz żądanych formach jego zabezpieczenia. Skarżący ustaleń tych nie próbował nawet podważyć.

Zadaniem powoda, w związku ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu (art. 6 k.c.), było wykazanie, że strony zawarły deklarację wekslową.

Temu jednak powód nie sprostał. Okoliczność jej zawarcia nie mogła być wyprowadzona w drodze domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), zwłaszcza gdy inne ustalone fakty za nią nie przemawiały. Stąd chybiony pozostawał zarzut obrazy art. 231 k.p.c.

W sprawie nie budziła wątpliwości ważność wystawionego przez pozwanych weksla in blanco (weksel odpowiadał cechom wymaganym przez ustawę oraz zawierał podpisy pozwanych). Ważność weksla in blanco nie przekładała się jednak na ważność (skuteczność) zobowiązania wekslowego pozwanych, dla której wymagany był zamiar, czyli wola i świadomość zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, którego z zaoferowanych przez powoda

i pozostałych zebranych dowodów nie dało się wywieść. Skoro strony były

sobie obce i nie wiedziały o swoim istnieniu doświadczenie życiowe przeczyło założeniom skarżącego o istnieniu zgody, czy szerzej zamiaru pozwanych na zaciągnięcie tego rodzaju zobowiązania.

Kwestia wydania przez pozwanych powodowi wystawionego weksla miała drugorzędne znaczenie i bez stwierdzenia występowania po stronie pozwanych zamiaru zaciągnięcia zobowiązania wekslowego określonej treści nie mogła determinować uwzględnienia powództwa. Niemniej jednak powód nie wykazał, by to pozwani wydali mu ów weksel. Nie jest dowodem na tę okoliczność zamieszczenie ich nazwisk i adresów na przesyłce pocztowej po stronie nadawcy, zwłaszcza że dane te były znane G. J. (przez wzgląd na relacje rodzinne łączące go z pozwanymi), który dostarczył im blankiet wekslowy do wypełnienia i mógł go odesłać powodowi, w czym miał interes.

Reasumując, powód przedstawił ważny weksel, ale nie wykazał ważności (skuteczności) zobowiązania wekslowego pozwanych, ani zawarcia koniecznego przy wystawieniu weksla in blanco porozumienia wekslowego, które precyzuje, w jaki sposób i przy zjściu jakich okoliczności weksel in blanco powinien być uzupełniony o brakujące elementy w momencie emisji weksla. Nie wykazał tym samym, że połączył go z pozwanymi stosunek prawny dający upoważnienie

do wypełnienia weksla i podstawę do dochodzenia określonego w nim obowiązku zapłaty. Tymczasem przyjmuje się, że w sytuacji, gdy udzielone posiadaczowi weksla upoważnienie do ostatecznego ukształtowania wierzytelności wekslowej jest nieodzownym elementem konstrukcji weksla in blanco, w braku tego upoważnienia wierzytelność wekslowa z weksla in blanco jest niemożliwa do realizacji i nie powstaje odpowiedzialność wekslowa wydającego dokument (Jacek Jastrzębski, Komentarz do ustawy – Prawo wekslowe, [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, wyd. III).

Ewentualne i pozostające poza poczynionymi w sprawie ustaleniami unikanie przez pozwanych odbioru kierowanej do nich korespondencji zawierającej wezwanie do zapłaty nie dowodziło istnienia ich zobowiązania, ani zasadności roszczeń pozwu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, uznawszy zarzuty apelacyjne za przejaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz ich trafną oceną, orzekł jak w sentencji.

Kierując się stwierdzonymi w ramach uzasadnienia korekty zaskarżonego wyroku przesłankami stosowania art. 102 k.p.c., Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu Sąd Apelacyjny przyznał stosownie do § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 in principio w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).